

Ks. ŁUKASZ IDEM
GDAŃSKIE SEMINARIUM DUCHOWNE

PROCES INICJACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DZIECKA W RODZINIE

WSTĘP. 1. KATECHUMENAT RODZINNY DROGĄ INICJACJI
CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DZIECKA. 2. WPROWADZENIE W POZNANIE BOGA
I CHRZEŚCIJAŃSTWA. 2.1. KSZTAŁTOWANIE OBRAZU BOGA.
2.2. KORZYSTANIE Z PISMA ŚWIĘTEGO. 2.3. ODKRYWANIE TAJEMNICY
BOGA W JEZUSIE CHRYSZTUSIE. 2.4. WPROWADZENIE
W ŚWIATOPOGLĄD CHRZEŚCIJAŃSKI. 3. WYCHOWANIE DO MODLITWY.
3.1. MODLITWA W RODZINIE. 3.2. UCZENIE MODLITWY.
3.3. WPROWADZENIE W LITURGIĘ KOŚCIOŁA. 4. FORMACJA
SAKRAMENTALNA. 4.1. KSZTAŁTOWANIE ŚWIADOMOŚCI SKUTKÓW
CHRZTU. 4.2. WYCHOWANIE EUCHARYSTYCZNE. 4.3. PRZYGOTOWANIE
DO SAKRAMENTU POKUTY, BIERZMOWANIA I INNYCH
SAKRAMENTÓW. ZAKOŃCZENIE.

WSTĘP

„Za sprawą rodziców katolickich dokonuje się pierwsza ewangelizacja i inicjacja ich potomstwa do życia chrześcijańskiego”¹. Rodzice bowiem budzą wiarę w swoich dzieciach poprzez pierwsze zwiastowanie im Ewangelii. Wiara zrodzona z pierwszej ewangelizacji musi się jednak rozwijać i pogłębiać. Dlatego misją wspólnoty rodzinnej jest również wprowadzenie najmłodszych w życie wiarą – inicjacja do życia chrześcijańskiego. Co jednak oznacza pojęcie „inicjacja chrześcijańska”? Na czym ona polega? W jaki sposób ma się ona do-

¹ Jan Paweł II, *Kościół wspólnotą ewangelizującą. Przemówienie do pierwszej grupy biskupów polskich przybyłych z wizytą ad limina Apostolorum* (12.01.1993), L'Osservatore Romano (wydanie polskie) 14(1993)2, s. 16.

konywać w środowisku rodzinnym? Próbą odpowiedzi na te pytania będzie niniejszy artykuł. Ukazane w nim zostanie znaczenie terminu „inicjacja chrześcijańska” oraz związek tejże inicjacji z instytucją katechumenatu rodzinnego. Następnie podjęta będzie próba ukazania, na czym polega inicjacja religijna we wspólnocie rodzinnej. Dokonane to zostanie poprzez omówienie problematyki związanej z wprowadzeniem dzieci w poznanie Boga i światopogląd chrześcijański, wychowaniem ich do modlitwy oraz formacją do życia sakramentalnego.

1. KATECHUMENAT RODZINNY DROGĄ INICJACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DZIECKA

Najogólniej termin „inicjacja” oznacza akt symbolicznego zapoczątkowania nowego, wyższego etapu życia lub działania w wymiarze społecznym, kulturowym lub religijnym². „Inicjacja chrześcijańska” natomiast stanowi obrzęd chrystianizacji, tzn. wprowadzenia, wtajemniczenia i włączenia w misterium Kościoła, a tym samym wszczęcia w misterium Chrystusa³. Zapoczątkowuje ona „udział człowieka w Bożym planie zbawienia przez pełne włączenie we wspólnotę Kościoła i jego liturgię, a także życie chrześcijańskie lub jego nowy wymiar (gdy poszczególne etapy inicjacji są rozłożone w czasie), zobowiązując do podjęcia zadań życiowych (ocenianych w perspektywie religijno-moralnej) i kościelnych; dokonuje się przez wychowanie i nawrócenie, do którego prowadzi przepowiadanie, przyjmujące w starożytności formę katechumenatu, a obecnie katechezy i kaznodziejstwa, oraz przez przyjęcie sakramentów inicjacji chrześcijańskiej: chrztu, bierzmowania i Eucharystii, wewnątrznie ze sobą powiązanych i umożliwiających szczególne uczestnictwo w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa”⁴. A więc wtajemniczenie w religię chrześcijańską, którego skutkiem jest zjednoczenie z Chrystusem w wierze, polega na wprowadzeniu w życie Kościoła (w jego naukę, liturgię, miłość).

² Por. S. Janeczek, *Inicjacja*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, Lublin 1997, s. 211.

³ Por. B. Snela, *Chrzest i bierzmowanie jako sakrament inicjacji chrześcijańskiej*, *Collocanea Theologica* 39(1969)2, s. 7; E. Majcher, *Inicjacja chrześcijańska*, w: *Wokół katechezy posoborowej*, red. R. Chałupniak, J. Kochel, J. Kostorz, W. Spyra, Opole 2004, s.119-121.

⁴ S. Janeczek, *Inicjacja w chrześcijaństwie*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, dz. cyt., s. 216. Zob. także A. Walulik, *Katecheza inicjacyjna w polskich katechizmach (1945-1990)*, Kraków 2002, s. 11; Tenże, *Inicjacyjny charakter młodzieżowego duszpasterstwa katechetycznego w parafii*, w: *Abyśmy podtrzymywali nadzieję. Księga jubileuszowa ku czci ks. prof. Romana Murawskiego SDB*, red. P. Tomasik, Warszawa 2005, s. 250-252.

Wymaga to zaś zarówno poznania słowa Bożego i sakramentów, jak i nabycia pewnych sprawności moralnych, potrzebnych do tego, by poznane treści realizować w życiu⁵.

W pierwotnym Kościele droga inicjacji chrześcijańskiej związana była z katechumenatem. Katechumenat oznaczał zorganizowaną, trwającą kilka lat, formę przygotowania osób dorosłych do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego – chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Najintensywniejszy okres jego rozwoju przypadł na wiek III i IV⁶. Dzisiaj jednak pojęcie katechumenatu występuje nie tylko w znaczeniu ścisłym (jako zorganizowane przygotowanie dorosłych do chrztu), ale także w znaczeniu szerokim. W tym szerokim znaczeniu, według F. Blachnickiego, katechumenat oznacza funkcję Kościoła, który obejmuje swoją troską zdążające ku niemu nowe pokolenia, aby je przygotować dla Pana lub też planową i systematyczną opiekę Kościoła nad nowymi uczniami, których należy wprowadzić w Kościół⁷. J. Wilk natomiast określa go jako instytucję, „dzięki której następuje stopniowe włączenie we wszystkie relacje z Kościołem, by coraz bardziej uświadamiać katechumenowi rzeczywistość jego chrztu i orientować go ku Eucharystii, by dać mu możliwość doświadczenia (eksperymentu) życia chrześcijańskiego poprzez znaki i gesty ewangeliczne i rozwijać w nim perspektywy wiary”⁸. Z powyższych określeń wynika więc, że tak rozumiany katechumenat obejmuje zarówno osoby przygotowujące się do chrztu, jak i osoby już ochrzczone (dzieci, młodzież, dorosłych), u których wiara nie zapuściła jeszcze głębszych korzeni. Katechumenat przeznaczony dla tej ostatniej grupy nazywany jest „wtórnym (ponownym) katechumenatem”⁹. W zależności od środowiska, w którym jest on realizowany, może przyjąć postać katechumenatu rodzinnego lub parafialnego¹⁰.

W obecnej sytuacji Kościoła szczególną uwagę zwraca się na potrzebę katechumenatu rodzinnego. Stanowi on bowiem konsekwencję przyjęcia praktyki chrztu niemowląt w Kościele. „Dopóki istnieje ta praktyka, katechumenat rodzinny pozostanie zasadniczą formą ko-

⁵ Por. R. Niparko, *Katecheza dorosłych. Zarys teorii*, Poznań 1987, s. 101.

⁶ Szerzej na ten temat zob. R. Murawski, *Wczesnochrześcijańska katecheza. (Do Edyktu Mediolańskiego – 313 r.)*, Płock 1999, s. 123-133.

⁷ Por. F. Blachnicki, *Katechetyka fundamentalna*, Lublin 1970, s. 20-25.286-304.

⁸ J. Wilk, *Rola katechumenatu rodzinnego w inicjacji eucharystycznej dziecka*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 23(1976) 6, s. 68-69.

⁹ Por. R. Murawski, *Katechumenat dwudziestego wieku*, *Communio* 3(1983)1, s. 32-33.

¹⁰ Por. Tenże, *Katechumenat dwudziestego wieku*, art. cyt., s. 34.

ścielnego katechumenatu. Kościół może udzielać chrztu niemowlętom tylko pod tym warunkiem, że rodzice przyjmą na siebie świadomie obowiązek chrześcijańskiego wychowania i pouczenia swoich dzieci, że zapewnią swoim dzieciom rodzinny katechumenat jako ramy i podłoże rozwoju ich wiary otrzymanej na chrzcie św. Rodzice nie mogą tego obowiązku przerzucić na urzędowych katechetów Kościoła, a ci ostatni popełniają zasadniczy błąd, jeżeli wezmą na siebie całą odpowiedzialność za wychowanie religijne nowego pokolenia, zaczynając je od podstaw¹¹. Tak więc to właśnie chrześcijańska rodzina ma być podstawowym podmiotem wprowadzającym nowe pokolenia do społeczności Kościoła oraz budzącym i rozwijającym w nich wiarę otrzymaną w sakramencie chrztu¹². W normalnych bowiem warunkach wiara dzieci nie może się rozwijać bez oparcia o wiarę i życie religijne najbliższego, codziennego otoczenia. Małe dziecko aktualizuje przecież swoje postawy religijne poprzez partycypację w postawach religijnych dorosłych, z którymi jest blisko związane przez miłość i codzienne kontakty¹³. A zatem troska o inicjację najmłodszych do życia wiarą spoczywa przede wszystkim na ich rodzicach. To oni mają być dla młodego pokolenia świadkami i nauczycielami wiary. Dlatego też winni sami nieustannie odnawiać w sobie łaskę chrztu św. i pogłębiać własną wiarę¹⁴.

Katechumenat rodzinny stanowi zatem podstawę całego procesu inicjacji chrześcijańskiej dzieci we wspólnocie rodzinnej. Inicjacja ta, dokonująca się w rodzinie, polega bowiem przede wszystkim na wprowadzeniu najmłodszych w poznanie Boga i światopogląd chrześcijański, w modlitwę i liturgię Kościoła oraz w życie sakramentalne.

2. WPROWADZENIE W POZNANIE BOGA I CHRZEŚCIJAŃSTWA

Wprowadzenie dzieci w poznanie Boga należy przede wszystkim do rodziców. To oni mają przekazywać prawdy wiary swemu potomstwu w sposób prosty i dostosowany do jego możliwości poznawczych. Dziecko bowiem już w pierwszych latach życia winno zostać wdrożone w podstawowe elementy życia religijnego. Należy zatem

¹¹ F. Blachnicki, *Katechumenat na dzisiejszą godzinę*, Tygodnik Powszechny 27(1973)24, s. 2.

¹² Por. Z. Czerwiński, *Katechumenat dzisiaj*, Ateneum Kapłańskie 70(1977)409, s. 194.

¹³ Por. F. Blachnicki, *Katechumenat na dzisiejszą godzinę*, art. cyt., s. 2.

¹⁴ Por. Z. Czerwiński, *Katechumenat dzisiaj*, art. cyt., s. 194.

przede wszystkim pomóc mu odkryć istnienie Boga potężnego, ale zarazem dobrego i kochającego człowieka. Obraz Boga powinien wzbudzać u dziecka nie tyle lęk, co miłość i zaufanie do Niego. Od jakości tego obrazu zależy nawiązanie przez dziecko osobowego kontaktu z Bogiem (który zostanie później urzeczywistniony w modlitwie i przyjmowaniu sakramentów)¹⁵.

2.1. KSZTAŁTOWANIE OBRAZU BOGA

Na kształtowanie tego obrazu Boga w dziecku duży wpływ wywiera posiadany przez nie obraz ojca i matki, kontakty z otoczeniem, obserwacje świata, atmosfera domu rodzinnego itp. Poza tymi czynnikami znaczącą rolę w procesie formowania obrazu Boga odgrywają zdobywane przez młodego człowieka doświadczenia. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć doświadczenie zaufania, przyjaźni i miłości. Dziecko zdobywa je poprzez kontakt z członkami własnej rodziny, głównie z rodzicami. Doświadczenia te sprzyjają otwieraniu się dziecka na Boga i nawiązywaniu z Nim kontaktu. Umożliwiają mu także odkrycie wewnętrznego zobowiązania do okazywania Bogu szacunku. Kształtowanie się obrazu Boga jest procesem dynamicznym ze względu na odkrywanie przez młodego człowieka coraz to nowych treści wiary oraz ciągły rozwój jego osobowości. Należy jednak pamiętać, że procesu tego nie powinno się opierać na przekazywaniu jedynie informacji religijnych. Dziecko w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym może je bowiem przyswoić sobie tylko w niewielkim stopniu. Wiedza religijna natomiast jest mu potrzebna do tego, aby potrafiło werbalizować swoje doświadczenia – zwłaszcza doświadczenia religijne. Jeżeli zaś chodzi o sam przekaz informacji, to należy przede wszystkim zwracać uwagę na przybliżanie i wyjaśnianie mu zbawczych czynów Boga, które swój szczyt osiągnęły w tajemnicy Jezusa Chrystusa. To oparcie procesu kształtowania obrazu Boga na Chrystusie jest szczególnie ważne, gdyż u małego dziecka skojarzenia z osobą Jezusa są o wiele konkretniejsze niż samo określenie Bóg. Dlatego też

¹⁵ Por. P. Poręba, *Wychowanie religijne w rodzinie*, Chrześcijanin w świecie 8(1976)4-5, s. 157; E. Rzaśa, *Wychowanie katolickie w domu rodzinnym*, Katecheta 38(1994)2, s. 118; S. Dziekoński, *Rola rodziców w chrześcijańskim wychowaniu potomstwa*, w: *Komunikacja wiary w trzecim tysiącleciu*, red. S. Dziekoński, Olecko 2000, s. 176-177.

poprzez osobę Jezusa Chrystusa młody człowiek może łatwiej odkryć i przyjąć prawdę o Bogu w Trzech Osobach¹⁶.

Do zadań rodziców należy troska o poprawne tworzenie się i rozwijanie obrazu Boga u ich potomstwa. Obraz ten bowiem jest zagrożony różnymi deformacjami. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest ograniczona zdolność do myślenia u dziecka. Nie potrafi ono jeszcze w tym wieku myśleć samodzielnie, a swoje sądy i oceny przejmuje od swoich najbliższych. Ponadto dziecko nie myśli w sposób abstrakcyjny, ale konkretny i właśnie w takich kategoriach konkretnych wyobrażeń pojmuje również Boga¹⁷. Dlatego też dla kształtującego się w nim obrazu Boga zagrożenie stanowią różne formy antropomorfizmu, animizmu czy magizmu¹⁸. Samo pojawienie się u małego dziecka elementów myślenia antropomorficznego, animistycznego lub magicznego nie powinno jeszcze niepokoić jego rodziców. „Normalnie rozwijające się dziecko musi bowiem przejść w swoim rozwoju religijnym przez te etapy. Jeśli są one przejściowe, nie ma w nich nic niewłaściwego, bo są związane z fizycznym i psychiczno-duchowym rozwojem dziecka. Niebezpieczeństwem i swoistym zagrożeniem dla jego religijności byłoby dopiero utrwalenie się postaw i przekonań, spowodowane brakiem kompetencji religijnej samych wychowawców. Ten brak stanowi duże zagrożenie dla tworzącego się w dziecku obrazu Boga. Dlatego dorośli, zatroskani o właściwy przebieg religijnego wychowania dziecka, winni troszczyć się o własne religijne dokształcanie oraz o rozwój własnej wiary”¹⁹. Zadaniem rodziców jest więc pogłębianie swojej wiary i czuwanie nad procesami tworzonego przez ich potomstwo obrazu Boga. Obraz ten bowiem wyniesiony z dzieciństwa będzie wpływał na rozwój całej religijności dziecka²⁰.

¹⁶ Por. *Bóg w przedszkolu i szkole. Zarys katechezy przedszkolnej i wczesnoszkolnej*, red. Z. Marek, Kraków 2000, s. 91-94. Zob. także Z. Marek, *Wychować do wiary. Zagadnienia wychowania religijnego dziecka w wieku przedszkolnym*, Kraków 1996, s. 48-53; Tenże, *O kształtowaniu obrazu Boga*, *Horyzonty Wiary* 2(1991)7, s. 29-32.

¹⁷ Por. tamże, 32-33.

¹⁸ Por. tamże, 33-37; Tenże, *Wychować do wiary*, dz. cyt., s. 74-78.

¹⁹ Tenże, *O kształtowaniu obrazu Boga*, art. cyt., s. 38.

²⁰ Por. Tenże, *Bóg w przedszkolu i szkole*, dz. cyt., s. 100.

2.2. KORZYSTANIE Z PISMA ŚWIĘTEGO

Pojęcie Boga nie jest czymś wrodzonym. Powstaje ono stopniowo w procesie socjalizacji w oparciu o własne czynności poznawcze i doświadczenia. Wraz z rozwojem osoby ulega modyfikacjom. Duży wpływ na ewolucję obrazu Boga w dziecku może mieć wprowadzenie go w klimat Biblii w środowisku rodzinnym²¹. Aby jednak właściwie korzystać z tekstów biblijnych w wychowaniu młodego człowieka do wiary, jego rodzice sami winni być świadomi roli Pisma św. w życiu każdego chrześcijanina i posiadać podstawową wiedzę o tej Księdze. Ważne jest zatem, by zdawali sobie sprawę, że treścią Biblii jest prawda o Bogu, który zbawia człowieka i troszczy się o jego rozwój, że ukazuje ona zarówno ludzi respektujących Boga, jak i lekceważących Go oraz że jej religijna treść ulega pewnym ograniczeniom ze względu na ludzki sposób wyrażania się (ludzki język, obrazy, wyrażenia)²². Przede wszystkim zaś powinni sami żyć Pismem św., a więc wiarą, że Bóg jest rzeczywiście obecny w ich życiu. „Trzeba bowiem pamiętać – twierdzi Z. Marek – że dziecko odkrywa Boga Biblii nie tyle z opowiadań biblijnych, co z wiary dorosłych. Biblia bowiem nie działa sama z siebie, lecz przez ludzi, którzy na niej opierają swe życie”²³. Korzystając z Pisma św. w wychowaniu religijnym potomstwa, rodzice powinni właściwie dobrać teksty biblijne, zwracając uwagę na: sam tekst, dziecko oraz zbieżność tekstu z sytuacjami życia dziecka. Ważne jest, aby przekazywali autentyczną treść tekstu biblijnego, bez jej skracania lub zniekształcania. Mając zaś na uwadze dziecko i jego ograniczoną możliwość zapamiętywania, do rodziców należy wybór tekstów prostych, w których nie pojawiają się elementy drugorzędne, odwracające uwagę od zasadniczych treści. Rodzice winni też pamiętać, aby nie opowiadać dzieciom historii biblijnych, które mogą wywoływać uczucie lęku, trwogi, z troskania czy zmartwienia. Istotne jest również, aby wybierali z Biblii teksty faktycznie dotyczące życia młodego człowieka i pomagające mu w przezwyciężaniu obecnych i przyszłych sytuacji życiowych. Teksty te bowiem mają nie tyle dostarczać informacji religijnych, ile tworzyć fundamenty chrześcijańskiej egzystencji²⁴.

²¹ Por. Z. Chlewiński, *Psychologiczne uwarunkowania idei Boga*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 2, Lublin 1976, s982. Zob. także I. Werbiński, *Obecność Boga w modlitwie*, Ateneum Kapłańskie 88(1996)1, s. 32.

²² Por. Z. Marek, *Wychować do wiary*, dz. cyt., s. 70.

²³ Tenże, *O kształtowaniu obrazu Boga*, art. cyt., s. 40.

²⁴ Por. tamże, s. 41-44.

2.3. ODKRYWANIE TAJEMNICY BOGA W JEZUSIE CHRYSTUSIE

Troszcząc się o kształtowanie prawdziwego obrazu Boga, rodzice powinni też zadbać, aby Jego osoba została dziecku ukazana (i przyjęta przez nie) jako najwyższy autorytet, który ma prawo określić normy jego postępowania. Chroni to przed wszelkiego rodzaju moralizatorstwem, w którym najważniejsze są obowiązujące nakazy lub zakazy. W przeciwnym razie te nakazy i zakazy mogą przysłonić osobę Boga oraz doprowadzić do tego, że Bóg w oczach dziecka przestanie być osobą kochającą człowieka i godną miłości. W procesie inicjacji ważne jest również ukazywanie najmłodszym inicjatywy Boga, która zbawia i wyzwala ludzi, przynosi ulgę, ochrania przed zniszczeniem i samą śmiercią. Należy też podkreślać, że to zwracanie się Boga do człowieka oraz Jego zbawcze czyny znalazły swe ostateczne wypełnienie w Jezusie Chrystusie. Kolejnym etapem wprowadzania dziecka w tajemnicę Boga jest zwracanie mu uwagi na obietnice, które Bóg na przestrzeni dziejów dawał ludziom. Dzięki temu młody człowiek będzie mógł odkryć, że Bogu nie jest obojętna trudna sytuacja poszczególnych ludzi, że jest On zatroskany także o jego własny los. Sprzyja to rozwojowi zaufania do Stwórcy, a zarazem postrzegania świata i otoczenia jako daru od Niego. Prawda o Bogu wyzwalającym i obdarowującym ludzi umożliwia odkrycie sensu przyjścia na świat Jezusa oraz Jego misterium paschalnego (męki, śmierci i zmartwychwstania). Zadbać więc trzeba, aby dziecko coraz bardziej zgłębiało tajemnicę Chrystusa, jako największego daru Boga dla ludzi, dzięki któremu każdy otrzymał możliwość dostępu do Boga i kontaktu z Nim. Sprzyja to bowiem ugruntowaniu wiary w Boga osobowego, bliskiego i życzliwego ludziom. Odkrywanie tajemnicy Chrystusa winno być stopniowo uzupełniane nauką o sakramencie chrztu i jego skutkach. W nieco późniejszym okresie wychowania należy natomiast ukazywać dzieciom prawdę o obecności Boga i Jego działaniu przez Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego w życiu Kościoła, a także w całej rzeczywistości sakramentalnej²⁵.

²⁵ Por. Tenże, *Wychować do wiary*, dz. cyt., s. 57-59. Zob. także P. Poręba, *Wychowanie religijne w rodzinie*, art. cyt., s. 157-158.

2.4. WPROWADZENIE W ŚWIATOPOGŁĄD CHRZEŚCIJAŃSKI

Z wprowadzeniem w poznanie Boga wiąże się także wprowadzenie w światopogląd chrześcijański. Światopogląd ten bowiem wiąże z wiarą w Chrystusa zarówno postawę społeczno-moralną człowieka, jak również jego postawę myślową wobec świata. Zadaniem rodziców jest wdrożenie weń potomstwa. Winni zaś oni czynić to stopniowo i wszechstronnie poprzez przekaz prawd wiary i ukazywanie w ich perspektywie sensu życia ludzkiego na ziemi (od stworzenia świata i człowieka, aż po jego odkupienie i zbawienie w Kościele). Ważne jest jednak, by ten słowny przekaz dokonywany przez rodziców wpływał z ich własnych postaw religijnych i moralnych oraz był poparty przykładem życia²⁶. Jak bowiem stwierdza A. Merlaud, „inicjacja religijna dziecka jest na dobrej drodze, jeśli otoczenie dziecka zdaje sobie jasno sprawę, że jego postawa religijna ważniejsza jest od wszelkiego nauczania zarówno abstrakcyjnego, jak i obrazowego. Przeciwnie, jeśli zadowala się ono tylko wpajaniem dziecku pojęć religijnych, to znaczy jeśli ta inicjacja pozostaje tylko na płaszczyźnie pojęciowej, nie spełnia wówczas swej roli i nie zstępuje do najgłębszych warstw psychiki”²⁷.

3. WYCHOWANIE DO MODLITWY

Modlitwa należy do najważniejszych przejawów życia religijnego człowieka. Dzięki niej może on nawiązać osobowy kontakt z Bogiem. Stanowi ona również podstawową formę wiary²⁸. Bez modlitwy niemożliwe jest autentyczne i pełne życie wiarą. Dlatego też wychowanie do modlitwy jest istotnym czynnikiem inicjacji chrześcijańskiej. Ogromne znaczenie ma więc to, aby dziecko zostało wprowadzone w życie modlitwy w środowisku rodzinnym i to od najwcześniejszych lat swego życia.

²⁶ Por. tamże, s. 160-161.

²⁷ A. Merlaud, *Jalons pour une pastorale de l'enfance*, Paris 1957, s. 56 (cyt. za A. Just, *Psychologiczne podstawy religijnego wychowania dzieci*, w: *O Bogu i o człowieku*, t. 2, red. B. Bejze, Warszawa 1969, s. 232).

²⁸ Por. S. Urbański, *Komunikacja wiary w życiu duchowym chrześcijanina – katechety*, w: *Komunikacja wiary w trzecim tysiącleciu*, red. S. Dziekoński, Olecko 2000, s. 125.

3.1. MODLITWA W RODZINIE

Modlitwa jest typowym znakiem życia chrześcijańskiego wspólnoty rodzinnej. Bez modlitwy wspólnota ta byłaby pozbawiona swojego zasadniczego znamienia²⁹. Stanowi ona bowiem najlepszy środek rozwoju duchowego zarówno dzieci, jak i rodziców. Rodzina ma więc nie tylko prawo, ale i obowiązek wspólnej modlitwy. To prawo i obowiązek wynika zaś bezpośrednio z sakramentu małżeństwa, dzięki któremu małżonkowie uobecniają miłość Chrystusa do Kościoła. Dlatego też wspólną modlitwę rodzinną winna poprzedzać modlitwa małżonków, praktykowana jeszcze przed przyjściem na świat potomstwa³⁰.

Treść i forma modlitwy rodzinnej winny odpowiadać duchowym potrzebom męża i żony oraz uwzględniać zmieniającą się sytuację lub okoliczności codziennego życia wspólnoty rodzinnej. Dominującą zatem cechą takiej modlitwy jest zwrócenie jej ku życiu, ku rozmaitym potrzebom rodziny oraz dążenie rodziców do jak najlepszego wypełniania swoich obowiązków. Ważne jest przy tym, aby małżonkowie poprzez modlitwę pragnęli podporządkować swoją wolę woli Bożej oraz uzyskać pomoc i łaskę do pełnienia tego, czego Bóg od nich oczekuje. Niezależnie bowiem od tego, jakich sfer życia rodzinnego dotyczą ich zabiegi i starania, jeśli tylko mają one odniesienie do życia nadprzyrodzonego, to prośba o ich skuteczność nabiera wymiaru chrześcijańskiej modlitwy rodzinnej. Modlitwa ta wymaga jednak wysiłku, aby mogła stać się potrzebą serca, a nie jedynie doraźnym poszukiwaniem sposobów rozwiązywania problemów i trudności. Stąd też ma ona z jednej strony odnosić do Boga całe życie rodzinne, a z drugiej – zapraszać Go do wszystkich jego sfer. Oprócz tego modlitwa rodzinna winna być również dziękczynieniem Stwórcy za wszystkie otrzymane od Niego dary oraz oddawaniem Mu należnej czci i uwielbienia. Modlitwa ta, we wszystkich swych formach (błagalnej, dziękczynnej, chwalebnej), nabiera zaś szczególnego znaczenia, gdy zanoszą ją wspólnie wszyscy członkowie rodziny. Wspólna modlitwa jest bowiem wewnętrzną potrzebą zarówno chrześcijańskich

²⁹ Por. J. Hermans, *Wychowanie liturgiczne a mistagogia w rodzinie*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Program Duszpasterski na rok 1993/94. Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, Katowice 1993, s. 354.

³⁰ Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Ureczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. Szafrński, Lublin 1985, s. 220.

rodziców, jak i ich dzieci. Potrzebę tę odczuwa się szczególnie nie tylko przy okazji przeżywania różnych problemów i trudności, ale także w momentach szczęścia rodzinnego. Modlitwa rodzinna stanowi zatem źródło jedności i siły oraz wzajemnego wspomagania się członków wspólnoty rodzinnej³¹.

Każda rodzina winna wypracować swoją własną drogę i „styl” modlitwy. Nie chodzi tu o schemat, ale o styl dostosowany do zmieniających się potrzeb, zainteresowań, aktualnych wydarzeń, okresów liturgicznych i tego, czym żyje Kościół. Styl ten będzie zależał także od składu osobowego wspólnoty rodzinnej, codziennej organizacji jej życia, poziomu intelektualnego i wyrobienia duchowego jej członków. Modlitwa winna się zmieniać. Jej forma i treść związane są bowiem z radościami, nadziejami, smutkami i niepokojami życia. We wspólnej modlitwie rodzinnej należy stwarzać pole inicjatywy dla każdego, także dla dzieci, proponując im na przykład przewodniczenie w niej. Praktykowanie modlitwy rodzinnej nie jest jednak łatwe. Wierność jej wymaga dojrzałości i stale pogłębiającego się wewnętrznego zaangażowania wszystkich członków rodziny oraz uprzedniego usuwania wszelkich przeszkód duchowych³².

Wspólna modlitwa rodzinna nie może jednak zastąpić modlitwy indywidualnej. Stąd w rodzinach, w których codziennie praktykuje się wspólną modlitwę, winno się przewidzieć czas na osobisty kontakt z Bogiem. Modlitwa rodzinna ma więc stanowić przygotowanie do modlitwy osobistej³³.

Rodzina, zgromadzona na wspólnej modlitwie, staje się znakiem modlącego się w niej Kościoła. Kościół zaś modli się poprzez nią. Potrzeba zatem modlitwy „domowego Kościoła”, aby mogła się urzeczywistnić modlitwa Kościoła powszechnego. Najgłębszym uzasadnieniem teologicznym wspólnej modlitwy w rodzinie jest jej związek z modlitwą Kościoła³⁴. Modlitwa praktykowana w domu rodzinnym stanowi więc najlepsze przygotowanie do prawidłowego przeżywania liturgii. Rodzina chrześcijańska uczestniczy bowiem również w modli-

³¹ Por. F. Adamski, *Duchowość życia małżeńsko-rodzinnego*, w: *Miłość – małżeństwo – rodzina*, red. F. Adamski, Kraków 1978, s. 196-197.

³² Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, art. cyt., s. 221; F. Adamski, *Duchowość życia małżeńsko-rodzinnego*, art. cyt., s. 198; I. Werbiński, *Modlitwa rodzinna*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa-Łomianki 1999, s. 280.

³³ Por. S. Wilkanowicz, *Życie religijne rodziny*, w: *Miłość – małżeństwo – rodzina*, dz. cyt., s. 439; I. Werbiński, *Modlitwa rodzinna*, art. cyt., s. 280.

³⁴ Por. J. Miazek, *Wychowawcza funkcja liturgii w życiu rodziny chrześcijańskiej*, *Communio* 2(1982)5, s. 70.

twie liturgicznej Kościoła. „Kościół domowy” jest nie tylko ukierunkowany na liturgię, ale także żyje z mocy spotkania z Bogiem w liturgii. Dlatego też zasadnicze znaczenie dla życia duchowego wspólnoty rodzinnej ma udział wszystkich jej członków w liturgii sprawowanej we wspólnocie Kościoła, głównie w parafii³⁵. Na tym jednak nie wyczerpuje się związek środowiska rodzinnego z liturgią. Rodzina bowiem stanowi także „domowe sanktuarium Kościoła” – jest więc sama podstawową wspólnotą liturgiczną. Ma zatem obowiązek nie tylko uczestniczyć w liturgii Kościoła, ale nią żyć i sprawować liturgię rodzinną³⁶. Ta liturgia domowa jednoczy zaś konkretną wspólnotę rodzinną, a zarazem przyczynia się skutecznie do budowania całego Kościoła³⁷.

3.2. UCZENIE MODLITWY

Modlitwa (osobista, wspólnotowa i liturgiczna) jest ważna dla każdego członka rodziny. Szczególnego znaczenia nabiera ona jednak dla dziecka, które poprzez nią wchodzi stopniowo w osobisty kontakt z Bogiem. Zwłaszcza pierwsze lata jego życia są istotne w całym procesie wychowania do wiary (a więc także w wychowaniu do modlitwy, stanowiącym część tego procesu). Pozornie wydaje się bowiem, że dziecko, nie będąc jeszcze dostatecznie rozwinięte pod względem umysłowym, nie jest zdolne do aktów wiary. Tymczasem wiary nie należy utożsamiać jedynie z wiedzą o Bogu. Wiara, oprócz pewnego zasobu wiedzy o Bogu, zakłada przede wszystkim doświadczenie Boga. Potrzeba zatem zwrócenia uwagi na naturalne doświadczenia dziecka, które warunkują jego wiarę, a przez wiarę także jego modlitwę. Doświadczenie to młody człowiek zdobywa od pierwszych chwil swego życia w środowisku rodzinnym. Stąd, szczególnie w okresie niemowlęctwa, rodzice winni otaczać go swoją miłością i starać się zaspokajać jego podstawowe potrzeby (bezpieczeństwa, pewności, akceptacji, odkrycia własnego miejsca i znaczenia w środowisku) – poprzez to przygotowują go bowiem do spotkania z Bogiem w wie-

³⁵ Por. J. Hermans, *Wychowanie liturgiczne a mistagogia w rodzinie*, w: *Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, Program Duszpasterski na rok 1993/94. Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej*, dz. cyt., s. 355-357.

³⁶ Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, art. cyt., s. 216. Zob. także J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, Olsztyn 1981, s. 15-17.

³⁷ Por. A. Durak, *Celebrować Słowo Boże w rodzinie*, w: *Nauki o rodzinie*, red. J. A. Kłys, Szczecin 1995, s. 75.

rze i modlitwie. Aby jednak wszystkie te doświadczenia miały pełny wpływ na życie religijne dziecka, rodzice sami muszą być ludźmi wierzącymi i pragnącymi kontaktu z Bogiem³⁸.

„Wychowanie do modlitwy jest więc istotną formą wychowania do wiary. Sposób, w jaki rodzice uczą swoje dzieci modlić się, jest przepowiadaniem wiary i tworzeniem pierwszych fundamentów chrześcijańskiego życia”³⁹. Wprowadzanie młodego pokolenia w modlitwę nie może opierać się jedynie na pouczeniach, ale przede wszystkim na życiu (praktyce) modlitwy⁴⁰. Przykład modlących się rodziców w dużej mierze kształtuje przyszłą postawę modlitewną dziecka⁴¹. Obraz ten bowiem zapada głęboko w podświadomość młodego człowieka, stając się dla niego niezastąpioną pierwszą lekcją modlitwy. Dziecko powinno więc już od pierwszych miesięcy swego życia widzieć modlących się rodziców. Dzięki temu zdobywa ono pierwsze doświadczenia Boga, na których opierają się wszystkie inne. Brak zaś takich postaw u ojca i matki może wpłynąć negatywnie na dalsze losy wychowania potomstwa do modlitwy⁴².

Zdobywanie przez dziecko zdolności do modlenia się odbywa się poprzez identyfikację z ważnymi dla niego osobami, a więc przede wszystkim z rodzicami. Młody człowiek bowiem poprzez osobowe kontakty już podświadomie bierze udział w ich życiu religijnym. „Naśladuje ich ruchy, gesty i postawy (klęknięcie, składanie rąk, zwracanie się do Boga – mówienie). Obserwując modlących się rodziców, doświadcza obecności Kogoś Innego. Zaczyna powoli zdawać sobie sprawę, że Ten Ktoś niewidzialny jest Kimś rzeczywistym i ważnym dla rodziców. Kiedy z Nim rozmawiają, przestają się interesować wszystkim wokół, także i dzieckiem. Przyjdzie czas, że dziecko nauczy się tego Kogoś nazywać Bogiem. Dowie się także, że i nim Bóg się interesuje. W końcu nauczy się, (...) odpowiadać własną miłością na Jego miłość. Coraz wyraźniej zacznie odkrywać, że Boga trzeba pokochać, zaufać Mu, słuchać Go i przyjmować Jego słowa, co stanowi niezbędny element dalszego rozwoju życia religijnego, a w tym

³⁸ Por. K. Jakóbiak, *Wychowanie małego dziecka do modlitwy*, w: *Jezus Chrystus z nami. Podręcznik dla katechizacji dzieci najmłodszych*, t. 2, red. W. Kubik, Warszawa 1984, s. 138-140.

³⁹ H. Geiger, *Modlitwa i dziecko*, *Życie i Myśl* 24(1974)9, s. 28.

⁴⁰ Por. Z. Marek, *Wychować do wiary*, dz. cyt., s. 82.

⁴¹ Por. P. Poręba, *Wychowanie religijne w rodzinie*, art. cyt., s. 158.

⁴² Por. Z. Marek, *Wychować do wiary*, dz. cyt., s. 83; J. Müller, *Modlimy się z dziećmi*, Kraków 1992, s. 27-29. Zob. także G. Hansemann, *Wychowanie religijne*, Warszawa 1988, s. 148-149.

przede wszystkim przekonania, że Bóg zawsze stoi po stronie człowieka”⁴³. Wszystkie te doświadczenia dziecka stanowią dopiero początek życia modlitwy. Jednak już ta modlitwa uczy je wyrażania wiary i zaufania wobec Boga oraz stopniowego rozwiązywania w świetle tej wiary konkretnych sytuacji życiowych⁴⁴. Rodzice powinni więc od pierwszych lat życia potomstwa pomagać mu w zdobywaniu umiejętności coraz pełniejszego otwierania się przed Bogiem. Dzięki temu treścią modlitwy dziecka stanie się cały świat jego przeżyć i doświadczeń. Wzbudzone zaś zaufanie i wiara będą mogły się jeszcze bardziej pogłębiać⁴⁵.

W wychowaniu do modlitwy istotne jest również, aby jej formy były dostosowane do etapów rozwojowych dziecka. Modlitwa małego dziecka winna być zatem prosta, spontaniczna i urozmaicona. Dziecko może modlić się zarówno gestem, jak i słowem⁴⁶. Nauka modlitwy w rodzinie nie powinna się jednak zaczynać od gotowych formuł modlitewnych, ale od swobodnej rozmowy z Bogiem⁴⁷. W takiej spontanicznej modlitwie młody człowiek może wypowiedzieć wszystkie swoje przeżycia, pytania, problemy. Przyznając pierwszeństwo tej formie modlitwy, nie należy jednak zapominać o ustalonych formułach modlitewnych (zwłaszcza tych, które swe źródło czerpią z Pisma świętego). Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje *Modlitwa Pańska*, *Psalmy* i *Pozdrowienie Anielskie*. Obydwie formy modlitwy (spontaniczna i za pomocą gotowych formuł) są słuszne i powinny się wzajemnie uzupełniać w kontakcie człowieka z Bogiem⁴⁸. W miarę rozwoju dziecka należy je coraz bardziej wprowadzać w praktykę słuchania i przyjmowania słowa Bożego. Rodzice winni więc zachęcać potomstwo do codziennego czytania Pisma świętego (indywidualnego i wspólnotowego), ucząc je zarazem poprawnego odczytywania wezwania Bożego i jego realizacji w życiu codziennym. Ważne jest tak-

⁴³ Z. Marek, *Wychować do wiary*, dz. cyt., s. 87. Zob. także H. Wistuba, *Wychowanie religijne małego dziecka w rodzinie*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 208-209; E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, Kielce 2003, s. 206.

⁴⁴ Por. Z. Marek, *Wychować do wiary*, dz. cyt., s. 88.

⁴⁵ Por. K. Jakóbk, *Wychowanie małego dziecka do modlitwy*, art. cyt., s. 143.

⁴⁶ Por. I. Werbiński, *Modlitwa rodzinna*, art. cyt., s. 280; E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 224.

⁴⁷ Por. J. Wilk, *Rola katechumenatu rodzinnego w inicjacji eucharystycznej dziecka*, art. cyt., s. 74.

⁴⁸ Por. K. Jakóbk, *Wychowanie małego dziecka do modlitwy*, art. cyt., s. 145-148; E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 224-225.

że, aby wspólnota rodzinna pogłębiała w dziecku postawę adoracji, dziękczynienia, przeproszenia i prośby⁴⁹.

3.3. WPROWADZENIE W LITURGIĘ KOŚCIOŁA

W środowisku rodzinnym dziecko winno również zostać wprowadzone w liturgię Kościoła domowego i powszechnego. „Włączanie dziecka w liturgię i życie liturgiczne Kościoła powiązane jest też z jego praktykami religijnymi, z oddawaniem należnej czci Bogu i z odpowiedzią na wezwanie do wiary i Królestwa Chrystusowego zainicjowane przez chrzest święty. Dziecko, uczestnicząc w życiu liturgicznym Kościoła, tym samym uczestniczy w pełnym życiu Kościoła, w Mistycznym Ciele Chrystusa, wrasta w lud Boży, w społeczność chrześcijańską i osiąga pełnię swych przeżyć religijnych”⁵⁰. Początkiem procesu wprowadzania młodego człowieka w liturgię są wszelkie formy świętowania, poprzez które uczy się on nawiązywania łączności z Bogiem⁵¹. Szczególne znaczenie posiada zaś świętowanie najważniejszych wydarzeń zbawczych, wbudowanych w ramy roku liturgicznego (kościelnego), oraz tygodniowy rytm świętowania niedzieli⁵². Dzięki temu dziecko zostaje postawione wobec tajemnicy uobecniania się zbawczych dzieł Jezusa Chrystusa i wdrażane w podwójny wymiar liturgii: poprzez otwarcie na działanie Boga i kształtowanie postawy uwielbienia. Proces wychowania do liturgii w domu rodzinnym przyniesie jednak pozytywne owoce tylko wtedy, gdy życie samych rodziców będzie powiązane z liturgią⁵³.

4. FORMACJA SAKRAMENTALNA

Sakramenty mają ogromną wartość dla każdego chrześcijanina. Obejmują one wszystkie etapy i ważne momenty jego życia. Dzięki

⁴⁹ Por. E. Osewska, *Komunikacja wiary w rodzinie*, Katecheta 39(1995)3, s. 142; E. Osewska, *Ograniczenia i możliwości katechezy w rodzinie*, Seminare 11(1995), s. 95.

⁵⁰ P. Poreba, *Wychowanie religijne w rodzinie*, art. cyt., s. 159.

⁵¹ Por. Z. Marek, *Wychować do wiary*, dz. cyt., s. 88.

⁵² Por. M. Chłopowiec, *Wychowanie dziecka w rodzinie do świętowania*, Seminare 11(1995), s. 128-129, E. Osewska, J. Stala, *W kierunku katechezy rodzinnej*, dz. cyt., s. 230-244.

⁵³ Por. E. Osewska, *Ograniczenia i możliwości katechezy w rodzinie*, art. cyt., s. 95. Szerzej o wychowaniu do udziału w liturgii zob. K. Jakóbk, *Wychowanie małego dziecka do udziału w liturgii*, w: *Jezus Chrystus z nami. Podręcznik dla katechizacji dzieci najmłodszych*, dz. cyt., s. 89-131.

nim następuje narodzenie, wzrost, pogłębienie i umocnienie wiary. Dlatego też, obok wychowania do modlitwy, jednym z zasadniczych celów katechezy rodzinnej jest prowadzenie dziecka do owocnego życia sakramentalnego w Kościele. Ta właśnie formacja sakramentalna najmłodszych, dokonująca się w środowisku rodzinnym, winna obejmować: kształtowanie świadomości chrztu w dzieciach, wychowanie eucharystyczne, przygotowanie do sakramentu pokuty, bierzmowania i innych sakramentów.

4.1. KSZTAŁTOWANIE ŚWIADOMOŚCI SKUTKÓW CHRZTU

Pierwszym i najważniejszym sakramentem, jaki przyjmuje człowiek, jest chrzest. To on jednoczy go z Chrystusem, daje udział w synostwie Bożym i uczestnictwo w Bożej naturze oraz włącza do Ludu Bożego. Sakrament ten udzielany jest najczęściej w okresie niemowlęstwa lub w pierwszych latach życia. Dziecko nie jest więc jeszcze w stanie zarejestrować w pamięci samego wydarzenia chrztu, ani zdać sobie sprawy z jego doniosłości i skutków. Dlatego też bardzo ważne jest, aby poprzez katechezę rodzinną, a potem parafialną, budzić i rozwijać w młodym człowieku świadomość chrztu i wpływających z niego konsekwencji. Należy zatem zwrócić uwagę na jego przynależność do Kościoła jako braterskiej społeczności zbawienia zjednoczonej z Chrystusem oraz przygotowywać go do podejmowania zadań w Kościele i świecie. Od chwili chrztu dziecko należy do braterskiej wspólnoty Kościoła. Świadomość tej przynależności zdobywa ono jednak przede wszystkim dzięki swoim rodzicom i najbliższemu otoczeniu. To oni, poprzez wspólne troski i dążenia przeniknięte wiarą i zdaniem się na wolę Boga, kształtują w swoim potomstwie obraz Kościoła jako braterskiej społeczności zbawienia. W rodzinie bowiem młody człowiek w sposób naturalny i spontaniczny doświadcza trudu, ale i radości budowania wspólnoty braterskiej, oraz wnosi do niej od pierwszych lat życia swoją część dobra. Rodzice zatem nie powinni zwalniać się z obowiązku wprowadzania go w społeczność Ludu Bożego⁵⁴.

W sakramencie chrztu człowiek nawiązuje trwałą więź z Chrystusem paschalnym, poprzez którą zostaje powołany i uzdolniony do uczestnictwa w Jego potrójnej misji – prorockiej, kapłańskiej i kró-

⁵⁴ Por. Tenże, *Wychowanie małego dziecka do udziału w liturgii*, art. cyt., s. 114-120..

lewskiej⁵⁵. Z udziału w tej potrójnej misji, którą chrześcijanin winien dalej kontynuować, wypływają jego zadania w Kościele i świecie. „Od chwili chrztu dziecko rzeczywiście, chociaż początkowo nieświadomie, uczestniczy w potrójnej misji Jezusa Chrystusa. Głównym więc zadaniem rodziców i wychowawców jest budzić w dziecku świadomość tego zaszczytnego powołania oraz pomagać małemu chrześcijaninowi praktycznie jednoczyć się z Chrystusem Kapłanem, Prorokiem i Królem. W miarę rozwoju dziecka rodzice powinni umożliwić mu udział w częstej, a nawet codziennej modlitwie, w niedzielnej Eucharystii, czynach miłości bliźniego, wymagających czasem wyrzeczenia i ofiary. Tylko bowiem na drodze zdobywania doświadczeń i przeżyć religijnych dziecko jest w stanie zaakceptować i wejść świadomie w zbawczą rzeczywistość, w którą w czasie chrztu zostało włączone na prośbę rodziców”⁵⁶. Istotne jest zatem kształtowanie w młodych ludziach postawy służby wobec drugiego człowieka i wobec świata. Postawa służby człowiekowi przejawia się przede wszystkim w byciu dla innych, otwarciu się na ich potrzeby i problemy, w poszanowaniu ich przekonań oraz we wzajemnej wymianie i obdarowaniu dobrami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Postawa służby wobec świata wyraża się zaś w dostrzeganiu i poszanowaniu jego piękna oraz kierowania go coraz bardziej ku Bogu⁵⁷.

4.2. WYCHOWANIE EUCHARYSTYCZNE

Kształtowanie świadomości chrztu winno być również fundamentem wychowania eucharystycznego młodego pokolenia. Udział w Eucharystii dopełnia bowiem i pogłębia włączenie dziecka w Chrystusa i Jego misterium paschalne zapoczątkowane w sakramencie chrztu. Wychowanie eucharystyczne ma przygotować małego chrześcijanina do owocnego uczestnictwa we Mszy świętej oraz dojrzałego korzystania z Eucharystii⁵⁸. Eucharystia bowiem jest ośrodkiem i szczytem życia sakramentalnego całego Ludu Bożego i każdej chrześcijańskiej rodziny. Dlatego też życie eucharystyczne, przejawiające

⁵⁵ Por. E. Materski, *Sposób przedstawiania chrztu w katechezie*, *Collectanea Theologica* 48(1978)4, s. 10-13.

⁵⁶ K. Jakóbk, *Wychowanie małego dziecka do udziału w liturgii*, art. cyt., s. 123.

⁵⁷ Por. tamże, s. 124-127.

⁵⁸ Por. J. R. Szychmiller, *Rodzicielski obowiązek wychowania dzieci do życia eucharystycznego*, *Katecheta* 32(1988)1, s. 19; E. Młyńska, *Inicjacja do sakramentu Eucharystii i pokuty klasy I-III*, w: *Katecheza w parafii. Poszukiwanie tożsamości*, red. K. Kantowski, Warszawa 2004, s. 38-39.

się nie tylko w uczestnictwie we Mszy św., ale również w zjednoczeniu z Chrystusem w Komunii św. oraz adoracji Najświętszego Sakramentu, winno odgrywać zasadniczą rolę we wspólnocie rodzinnej. Należy więc starać się, aby wszyscy członkowie tej wspólnoty coraz dojrzej w nim uczestniczyli. Prawdziwą bowiem miłość i jedność w rodzinie można budować jedynie w oparciu o Eucharystię (będącą sakramentem Ofiary, Komunii, Obecności)⁵⁹.

W wychowaniu eucharystycznym, dokonującym się w środowisku rodzinnym, ogromnie ważna jest przede wszystkim postawa i przykład rodziców. To oni bowiem, poprzez świadectwo swojego życia, kształtują postawę eucharystyczną potomstwa. Winni zatem uczyć dzieci postawy dziękczynienia, współofiarowania oraz braterskiej miłości i jedności. Kształtowanie tych postaw jest wprawdzie procesem ciągłym i trwa przez całe życie chrześcijanina, rozpoczyna się jednak we wspólnocie rodzinnej⁶⁰.

Postawa eucharystycznego dziękczynienia stanowi odpowiedź człowieka na dar słowa Bożego oraz uobecniającego się misterium paschalnego Chrystusa. Opiera się ona na naturalnym podziękowaniu za ludzkie dary, zdolności radowania się nimi i umiejętności ich podziwiania. Wyraża ona wewnętrzne usposobienie osoby, która przyjmuje z wdzięcznością Boże dobrodziejstwa, zwłaszcza dar zbawienia, i stara się go urzeczywistnić w codziennym życiu. Wychowując więc dziecko do wdzięczności, wyrażanej Bogu w Eucharystii, należy starać się wyrabiać w nim zdolność dostrzegania, że Bóg nieustannie obdarowuje człowieka w różnych sytuacjach jego codziennego życia. Trzeba także nauczyć młodego człowieka uważnego słuchania słowa Bożego, które uobecnia się w misterium roku liturgicznego, sakramentach, a zwłaszcza w tajemnicy Eucharystii. Dzięki dostrzeganiu darów Bożych i wsłuchiwaniu się w Boże słowo kształtuje się w dziecku postawa wdzięczności wobec Boga, będąca odpowiedzią na Jego bezwarunkową miłość do człowieka⁶¹.

Z postawą wdzięczności związana jest postawa współofiarowania. Udział w Eucharystii domaga się bowiem od chrześcijanina po-

⁵⁹ Por. S. Smoleński, *Wychowanie w rodzinie jako przygotowanie do odpowiedzialnego podjęcia powołania chrześcijańskiego*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 82.

⁶⁰ Por. K. Jakóbiak, *Wychowanie małego dziecka do udziału w liturgii*, art. cyt., s. 127-128.

⁶¹ Por. tamże, s. 128-129; J. Charytański, *Wychowanie eucharystyczne po I Komunii św.*, *Katecheta* 32(1988)1, s. 25-26; G. Kusz, *Kształtowanie postaw eucharystycznych dzieci*, *Katecheta* 32(1988)1, s. 10.

stawy ofiarniczej, polegającej na gotowości złączenia z Chrystusem Kapłanem i Ofiarą, w duchu miłości i posłuszeństwa Ojcu, całego swojego losu, wszystkich dziedzin życia. Dlatego też, formując w dziecku postawę współofiarnowania, należy starać się, by objęła ona całokształt jego życia. Młody człowiek winien stopniowo poznawać i doświadczać, że jego praca (i trud z nią związany), rezygnacja z zachcianek lub nawet słusznych praw na rzecz drugiego człowieka, cierpienia, radości, sukcesy mogą być przedmiotem prawdziwej ofiary składanej Bogu w łączności z Chrystusem podczas Eucharystii. Warunkiem jednak, aby całe życie chrześcijanina stało się ofiarą, jest całkowite posłuszeństwa Ojcu wypływające z miłości⁶².

W pewnym stopniu wynikiem i owocem postawy ofiarniczej jest postawa jedności i miłości. Wynika ona z naturalnych postaw ludzkich – otwarcia się na potrzeby drugiego człowieka, radości z możliwości pomocy i czynienia innym dobrze, umiejętności przebaczenia, przeproszenia itd. Podczas celebrowania Eucharystii postawa ta uwidacznia się przede wszystkim w Komunii św. Stanowi ona owoc pojednania człowieka z Bogiem przez Chrystusa w Duchu Świętym. Pogłębia także, dzięki spożywaniu tego samego pokarmu eucharystycznego, jedność z braćmi oraz zobowiązuje do realizowania nowego przykazania miłości. Tej postawy miłości i jedności młody człowiek uczy się właśnie we wspólnocie rodzinnej, poprzez kontakt z rodzicami, rodzeństwem i innymi członkami rodziny⁶³. Dlatego też bardzo ważna jest troska wszystkich członków rodziny, aby dzieci (stosownie do wieku i osobistego rozwoju) doświadczały ludzkich wartości, które leżą u podłoża Eucharystii. Do takich wartości należą między innymi: wspólne działanie, pozdrowienia, okazywanie wdzięczności, udzielanie przebaczenia, wspólnotowe celebrowanie posiłków oraz świąteczne trwanie razem⁶⁴. Msza święta stanie się bowiem młodemu człowie-

⁶² Por. K. Jakóbiak, *Wychowanie małego dziecka do udziału w liturgii*, art. cyt., s. 130; J. Charytański, *Wychowanie eucharystyczne po I Komunii św.*, art. cyt., s. 23-24; G. Kusz, *Kształtowanie postaw eucharystycznych dzieci*, art. cyt., s. 9; K. Więsyk, K. Wojaczek, *Ureczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, art. cyt., s. 225.

⁶³ Por. J. Charytański, *Wychowanie eucharystyczne po I Komunii św.*, art. cyt., s. 25; K. Jakóbiak, *Wychowanie małego dziecka do udziału w liturgii*, art. cyt., s. 131; G. Kusz, *Kształtowanie postaw eucharystycznych dzieci*, art. cyt., s. 8-9.

⁶⁴ Por. J. Hermans, *Wychowanie liturgiczne a mistagogia w rodzinie*, art. cyt., s. 356.

kowi na tyle bliska, na ile jej tajemnice znajdują paralełę w jego codzienności⁶⁵.

W procesie wychowania eucharystycznego, oprócz kształtowania postaw eucharystycznych, ważne jest wyjaśnianie dziecku poszczególnych części Mszy św., ukazywanie znaczenia gestów i czynności liturgicznych⁶⁶. Należy także zwrócić uwagę na angażowanie młodego człowieka do aktywnego udziału w liturgii. Dokonuje się to poprzez słowa, gesty i postawy zewnętrzne, które są wyrazem wewnętrznego odniesienia do Boga i stanowią środek do nawiązania z Nim kontaktu. Aby jednak te słowa, gesty i postawy stały się dla dziecka wyrazem dialogu z Bogiem, winno ono wpierw zrozumieć ich treść. Istotne jest jednak nie tylko słowne tłumaczenie, ale przede wszystkim wytworzenie odpowiedniej atmosfery oraz budzenie przeżyć i doświadczeń religijnych. W wychowaniu religijnym małego dziecka dużą rolę odgrywają bowiem nie tyle informacje słowne, co umożliwienie dziecku przeżycia i doświadczenia tej rzeczywistości, z którą ma się ono skontaktować⁶⁷.

4.3. PRZYGOTOWANIE DO SAKRAMENTU POKUTY, BIERZMOWANIA I INNYCH SAKRAMENTÓW

Rozwój życia eucharystycznego w rodzinie domaga się troski o przewyciężanie słabości i grzechów, czyli kształtowanie postawy nawrócenia i pokuty. Dlatego też tak ważna jest rola sakramentu pojednania. Przystępowanie do tego sakramentu rodziców i innych członków rodziny uświadamia najmłodszym potrzebę przewyciężania słabości, pracy nad sobą, wzajemnego pojednania i zaczynania wszystkiego od nowa. Musi z tym jednak harmonizować właściwa postawa ojca i matki wobec uchybień i błędów potomstwa. Rodzice winni okazywać pełną miłości troskę o ich przemianę, pomagać w podźwignięciu się z upadku, stwarzać warunki do prawdziwej poprawy, a także unikać wszelkiej formy kary, mającej charakter odwetu i wypominania odpuszczonych już win. Dzięki takiej postawie w dziecku wyzwalają się motywy wdzięcznej miłości wobec rodziców i, co ważniejsze, wobec samego Boga. Zło moralne grzechu natomiast

⁶⁵ Por. M. Chłopowicz, *Wychowanie dziecka w rodzinie do uczestniczenia w Eucharystii*, Horyzonty Wiary 6(1995) 4, s. 44.

⁶⁶ Por. P. Poręba, *Wychowanie religijne w rodzinie*, art. cyt., s. 159-160.

⁶⁷ Por. K. Jakóbiak, *Wychowanie małego dziecka do udziału w liturgii*, art. cyt., s. 103-106; J. Cyman, *Wychowanie małego dziecka do udziału w liturgii*, Katecheta 21(1997)6, s. 258-259.

ukazane zostaje jako odrzucenie lub zlekceważenie wezwania miłującego Boga. Motywem unikania zła jest więc nie tyle obawa przed karą, ale wzgląd na miłość Boga. Ogromną pomocą w przygotowaniu dzieci do sakramentu pojednania stanowi świadectwo rodziców, którzy, przystępując do spowiedzi, przyznają, że i oni popełniają błędy, ale starają się je usunąć⁶⁸. Istotne jest również, aby młody człowiek doświadczył we wspólnocie rodzinnej wzajemnego przebaczenia sobie uchybień, a przez to nauczył się zdolności przebaczenia. Wtedy rodzice będą mogli łatwiej ukazać mu Boga, jako dobrego i miłującego Ojca, który przebacza, jeśli tylko człowiek go o to prosi i żałuje za grzechy⁶⁹. Przygotowanie zatem młodego człowieka do sakramentu pojednania winno być poprzedzone wszechstronnym i długofalowym wychowaniem do pokuty, polegającym na kształtowaniu uczuć i sumienia, przekazywaniu pozytywnego obrazu Boga, doświadczeniu pojednania i zadośćuczynienia w rodzinie oraz wprowadzeniu w życie wspólnoty eklezjalnej⁷⁰. Dopiero w miarę rozwoju dziecka należy pouczać je o grzechu, o warunkach dobrej spowiedzi św. oraz zachęcać do przystępowania do tego sakramentu⁷¹. Warto także ukazywać mu inne formy pokuty (np. nabożeństwo pokutne, naprawienie wyrządzonego zła itp.)⁷².

Środowisko rodzinne uczestniczy także w przygotowaniu dziecka do owocnego przyjęcia sakramentu bierzmowania. Sakrament ten udziela ochrzczonym mocy Ducha Świętego, łączy ich ściślej z Kościołem oraz czyni prawdziwymi świadkami Chrystusa, zobowiązanymi do obrony i szerzenia wiary. We wspólnocie rodzinnej należy więc troszczyć się o postawę autentyczności wiary i miłości oraz ciągle pogłębianie tych cnót. Wychowanie w tym duchu będzie dla młodych ludzi wielką pomocą w podejmowaniu zadania świadczenia o Chrystusie w swoim życiu codziennym⁷³.

⁶⁸ Por. S. Smoleński, *Wychowanie w rodzinie jako przygotowanie do odpowiedzialnego podjęcia powołania chrześcijańskiego*, art. cyt., s. 83.

⁶⁹ Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Ureczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, art. cyt., s. 224.

⁷⁰ Por. R. Sauer, *Wychowanie dzieci do pokuty i do sakramentu pokuty (I)*, Katecheta 24(1980)1, s. 8.

⁷¹ Por. *Wychowanie religijne w rodzinie chrześcijańskiej. Rozmowa z ks. prof. dr. Piotrem Porębą*, *Życie i Myśl* 28(1978)1, s. 25.

⁷² Por. R. Sauer, *Wychowanie dzieci do pokuty i do sakramentu pokuty (II)*, Katecheta 24(1980) 2, s. 57.

⁷³ Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Ureczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, art. cyt., s. 225; J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, dz. cyt., s. 261.

Życie rodzinne, jego atmosfera, klimat wiary i miłości stanowią także pośrednie przygotowanie do sakramentów małżeństwa i kapłaństwa. Rodzina jest też często miejscem, w którym osoby chore przygotowują się do sakramentu namaszczenia chorych. Poprzez ten sakrament Chrystus nawiedza chorych członków wspólnoty rodzinnej i włącza ich cierpienia w misterium Paschy⁷⁴.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, należy stwierdzić, że rodzina stanowi pierwsze i podstawowe środowisko inicjacji religijnej małego dziecka. W niej najmłodszy od pierwszych lat swojego życia uczy się poznawać Boga i kształtują w sobie Jego obraz. We wspólnocie rodzinnej są wprowadzani w klimat Biblii i uczy się odkrywania pełnych miłości zbawczych inicjatyw Boga, które swe ostateczne wypełnienie znalazły w Jezusie Chrystusie. W rodzinie także stopniowo poznają chrześcijański światopogląd. Ponadto, żyjąca wiarą rodzina chrześcijańska stanowi dla dziecka najlepszą szkołę modlitwy osobistej, wspólnotowej i liturgicznej. Ona także przygotowuje najmłodszych do przyjmowania sakramentów i życia ich duchem w codzienności.

W procesie inicjacji chrześcijańskiej bardzo ważną rolę pełnią rodzice. To oni, poprzez przykład własnego życia oraz rodzinną atmosferę miłości, formują chrześcijańską postawę swojego potomstwa. Oni są dla najmłodszych pierwszymi świadkami i nauczycielami wiary. Wiara dzieci potrzebuje bowiem oparcia w wierze i życiu religijnym ojców i matek. Dlatego też rodzice winni sami nieustannie odnawiać w sobie łaskę chrztu świętego i pogłębiać własną wiarę.

Trzeba jednak podkreślić, że dzieło wtajemniczenia chrześcijańskiego najmłodszych, rozpoczęte we wspólnocie rodzinnej, domaga się kontynuacji i pogłębienia w innych środowiskach katechetycznych, zwłaszcza w parafii.

⁷⁴ Por. K. Więsyk, K. Wojaczek, *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, art. cyt., s. 226-227.

SUMMARY

CHRISTIAN INITIATION OF CHILD IN FAMILY

This article deals with the problem of Christian initiation of children in their families. Firstly it shows the meaning of the word “initiation” and the connection between a religious initiation and a family’s catechumenate. Then the article describes the process of the initiation of a child in a family – an introduction into: a recognition of God, prayer, liturgy of the Church and sacraments. A family is the first and fundamental environment of Christian initiation. In this particular community parents’ example and testimony of life are the most important. But the process of the initiation in a family needs continuation in other catechetical environments – especially in a parish.